

Czarny piątek transportu lotniczego

13 stycznia 2019

W piątek między godz. 13:00 a 15:00 włoskie lotniska przestały funkcjonować według zwykłego porządku. Kontrolerzy lotów przerwali pracę.



Włoskie media nie wahały się używać mocnych określeń i pisać o „czarnym piątku transportu lotniczego” czy „sądnym dniu”. Przewoźnik Alitalia odwołał ponad 130 lotów krajowych i europejskich (m.in. do Paryża, Londynu, Frankfurtu i Sofii). Trudności napotkały także tanie linie easyJet, Ryanair i Vueling. Największą skalę miał protest kontrolerów na rzymskim lotnisku Fiumicino oraz w mediolańskim porcie Linate, ale strajkowano także w Palermo, Trapani i Katanii na Sycylii, w Neapolu, Bari i Catanzaro.

Akcję strajkową koordynowały organizacje związkowe UNICA, UGL-Trasporto Aereo oraz Assivolo Quadri. Czego domagali się protestujący? W opublikowanych w internecie oraz rozpowszechnianych na lotniskach oświadczeniach stwierdzają, że mimo składanych im obietnic w żadnym wypadku nie poprawiły się warunki ich pracy, w tym standard i wyposażenie wież

kontroli lotów, gdzie wykonują swoje obowiązki. Strajk ma również skłonić państwową spółkę ENAV, odpowiedzialną za stanowiska kontroli lotów i inne kwestie związane z nawigacją lotniczą, by zmieniła swój arogancki stosunek do pracowników i związków. ENAV uchyla się bowiem nawet od rozmów w sprawie układu zbiorowego w branży, który, jak obiecała na spotkaniu w Ministerstwie Infrastruktury i Transportu, miał zostać zawarty w styczniu 2019 r. Związkowcy chcą również rewizji planów spółki, które przewidują zamykanie i łączenie niektórych centrów kontroli lotów – oczywiście ze względów „oszczędnościowych”. W związku z wskazanymi zmianami planowane są poważne cięcia zatrudnienia.

ENAV w zasadzie nie odniosła się do zarzutów ze strony kontrolerów lotów. Także największe włoskie media, opisując strajk, konsekwentnie unikały poinformowania, o co właściwie w nim chodzi. Ignorowanie wściekłych pracowników we Włoszech szybko jednak może okazać się niemożliwe. Na styczeń 2019 r. swoje strajki planuje jeszcze kilka zaniedbywanych branż, m.in. 21 stycznia strajkować zamierzają kierowcy i kolejjarze, protestując przeciwko nowym normom czasu pracy i odpoczynku.

Autorstwo: MKF

Zdjęcie: Wikimedia Commons

Źródło: Strajk.eu